

Dziedzina sztuki plastyczne, dyscyplina sztuki piękne

Wydział Rzeźby i Intermediów

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Michała Dziekana pt.: *Entropia formy na przykładzie ceramiki wypalanej bez pieca*. sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby ASP w Krakowie, w dniu 3 kwietnia 2019 r. Promotor rozprawy dr hab. Ewa Janus, prof. ASP

Dostarczone dokumenty w wersji cyfrowej i tradycyjnej – papierowej :

1. Rozprawa doktorska pt. *Entropia formy na przykładzie ceramiki wypalanej bez pieca*
2. Dokumentacja fotograficzna artystycznej części pracy doktorskiej pt. *Efemery*
3. Portfolio zawierające dokumentację fotograficzną dzieł wybranych z lat 2014 – 2021
4. Streszczenie rozprawy doktorskiej *Entropia formy na przykładzie ceramiki wypalanej bez pieca*
5. Streszczenie rozprawy doktorskiej *Entropia formy na przykładzie ceramiki wypalanej bez pieca* w języku angielskim
6. CV przedstawiające opis dorobku i osiągnięć w działalności naukowo – badawczej
7. Opinia promotorska dr hab. Ewy Janus, prof. ASP o rozprawie doktorskiej mgr Michała Dziekana pt.: . *Entropia formy na przykładzie ceramiki wypalanej bez pieca*

Pan mgr Michał Dziekan ukończył w 2014 r. studia magisterskie na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, pracą dyplomową pt. *Homo w płaszczu*, zrealizowaną pod kierunkiem prof. Bogusza Salwińskiego. Poszerzając pole swoich doświadczeń rzeźbiarskich, studiował nadprogramowo w pracowniach kamienia, drewna i ceramiki a także w pracowni Tkaniny Artystycznej na Wydziale Malarstwa, w której zrealizował jeden z aneksów dyplomowych. Wyjazd do Włoch w ramach programu Erasmus, pozwolił na pogłębienie umiejętności pracy w kamieniu i ceramice. Kolejnym etapem kształcenia stały się studia doktoranckie, rozpoczęte 01.10. 2017r. w ramach Środowiskowych Studiów Doktoranckich na Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, zakończone 20.10.2022r. bez nadania stopnia doktora, a otwarty od 03.04.2019 r. przewód doktorski kontynuowany jest w trybie eksternistycznym.

Po uzyskaniu dyplomu, zatrudniony został, jako stażysta, od 09.11.2015 r. w Pracowni Ceramiki na Wydziale Rzeźby, następnie od 09.04.2016 r. jako pracownik dydaktyczny na umowę zlecenie. W okresie od 01.10.2017 r. do 30.06.2019 r. zatrudniony jako Asystent w wymiarze ½ etatu. W 2019 r. wygrał konkurs na stanowisko asystenta i od 02.10.2019 r. pełni tę funkcję w Pracowni Ceramiki, w wymiarze pełnego etatu naukowo-dydaktycznego.

Czas od lipca 2016 r. do początku 2023 r. zaowocował szeregiem różnorodnych aktywności doktoranta, w ramach pełnionych przez niego obowiązków dydaktycznych, w tym:

- organizacja i opieka dydaktyczna czterech plenerów ceramicznych ASP w Szklarskiej Porębie ( 2016, 2017, 2018 ) i w Polskich Fabrykach Porcelany, Ćmielów ( 2018 )

- organizacja dwóch edycji warsztatów odlewniczych dla studentów ASP w Krakowie, we współpracy z Ceramiką Artystyczną Spółdzielnią Rękodzieła Artystycznego w Bolesławcu, w ramach projektu finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. ( 2022, 2023 ),

- pełnienie funkcji kuratora wystawy *Dekada*, w ramach *Open Eyes Art Festival*

W opinii promotorskiej odnajdujemy pochlebny ocenę pracy Doktoranta, jego zaangażowania w proces dydaktyczny w ramach zadań programowych Pracowni np. przy realizacji aneksów dyplomowych z zakresu ceramiki, a także w wypełnianiu zadań promocyjnych i wystawienniczych obejmujących efekty dydaktyczne pracowni, katedry i Wydziału. Na szczególną uwagę zasługują umiejętności nawiązywania współpracy z ważnymi ośrodkami specjalistycznymi w zakresie ceramiki, np. z Fabryką Porcelany w Ćmielowie, czy Ceramiką Artystyczną w Bolesławcu.

Owocnie łącząc pracę dydaktyczną ze studiami doktoranckimi, mgr Michał Dziekan pogłębiał wiedzę i umiejętności w dziedzinie ceramiki, bazując nie tylko na doświadczeniach własnych, ale także dzięki, wspomnianej, współpracy z Instytutem Szkła i Ceramiki oraz Ceramiką Artystyczną w Bolesławcu. Uczestniczył w 23 Bolesławieckim Świątku Ceramiki w 2017r. Jak stwierdza: „Z całą jednak pewnością to ceramika, zwłaszcza przez jej możliwości wyrazowe i potencjał do prowadzenia eksperymentów zdominowała przedmiot moich badań i fascynacji.”

Wciąż jednak pozostając otwartym na inne materiały i techniki przydatne do kreowania form przestrzennych, poszerzając swój warsztat rzeźbiarski, wziął udział w 2018 r. w Baltic Stone Symposium w Imatrze w Finlandii, realizując tam pracę w kamieniu. W tym samym roku, podczas International Project Glass Art. Workshop. IMPERFECTION we Wrocławiu, zdobył swoje pierwsze doświadczenia w obróbce szkła.

Efekty doświadczeń warsztatowych i materiałowych umożliwiające wypracowanie indywidualnych form wypowiedzi artystycznej, których silną dominantę stanowi struktura, różnorodna, interesująca materia, pozwalają doktorantowi na tworzenie obiektów rzeźbiarskich, które jako aktywny twórca prezentuje na wystawach ogólnopolskich i środowiskowych.

Pan mgr Michał Dziekan na przestrzeni lat 2015 – 2022 uczestniczył w 12 wystawach zbiorowych w tym: Międzynarodowej wystawie w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli „Alicja i przyjaciele” 2017; w trzech wystawach pokonkursowych : III Studenckie Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. Prof. Józefa Kopczyńskiego , w Galerii ASP w Gdańsku, w Galerii Aula UAP, Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu i w Galerii ASP w Krakowie 2016; I Pomorskie Biennale Sztuki Młodych / Sopot 2016 ; Doktorant/ka na 200!, Galeria Akademia w Bronowicach, Kraków 2018. Warto zaznaczyć, że praca Pana Michała Dziekana pt. „Genesis” prezentowana na tej wystawie, zdobyła I Nagrodę Główną w konkursie Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W dorobku doktoranta jest jedna wystawa indywidualna w Myślenickim Ośrodku Kultury i Sportu, w Galerii sztuki współczesnej w Myślenicach zatytułowana „Struktum” 2017.

Pan Michał Dziekan jest laureatem Stypendium Twórczego Miasta Krakowa 2016 r. oraz Nagrody Głównej w konkursie ASP w Krakowie, wspomnianej powyżej.

Portfolio zawiera dokumentację fotograficzną dzieł wybranych z lat 2014 – 2021. Wyłania się z niej droga rozwoju młodego artysty, jego świadomości i wrażliwości twórczej i umiejętności warsztatowych. Zdecydowana większość, to obiekty ceramiczne, których zróżnicowane formy o biomorficznym rodowodzie, mają wspólny mianownik jakim jest różnorodność i bogactwo materii kreowanych przez twórcę. Głina, ten pospolicie występujący w naszym otoczeniu materiał, w warsztacie ceramika świadomego swoich i jej – gliny możliwości, ulec może nieprawdopodobnej niejednokrotnie metamorfozie. Przeglądając portfolio pana Michała Dziekana, doszłam do przekonania, że doskonale zdając sobie sprawę z potencjału wyrazowego i technologicznego wybranego przez siebie materiału, sprawnie porusza się w obszarach eksperymentu warsztatowego, dla doskonalenia autorskiego języka plastycznego. Inspirowane naturą formy, buduje z materii, której poszukuje i tworzy każdorazowo na potrzeby powstającego obiektu. Trafnie dobiera techniki barwienia gliny, sposoby formowania i wypału dla osiągnięcia właściwych efektów. Eksperymenty poszukujące nowych substancji, z których artysta kształtuje swoje obiekty dotyczą nie tylko gliny ceramicznej, ale także np. szkła akrylowego, czego znakomitym przykładem jest praca pt. Genesis z 2018 r. nagrodzona we wspomnianym już konkursie ASP w Krakowie „Doktorant/ka 200lat” Nagrodą Główną. Na uwagę zasługuje umiejętność łączenia różnych materiałów, w sposób skutecznie wzbogacający estetykę i warstwę znaczeniową kreowanych kompozycji przestrzennych. W portfolio znalazły się także interesujące przykłady poszukiwania i budowania form przestrzennych w innych materiałach rzeźbiarskich, np. w kamieniu czy drewnie, realizowane z widoczną sprawnością warsztatową właściwą dla tych technik. Zaprezentowane prace wyraźnie zapowiadają obszar kreacji, który stał się przedmiotem rozprawy doktorskiej.

Jako oryginalne dokonanie artystyczne, będące podstawą przewodu doktorskiego pan mgr Michał Dziekan przedstawił dysertację pt. **Entropia formy na przykładzie ceramiki wypalanej bez pieca** oraz cykl pięciu obiektów rzeźbiarskich pod wspólnym tytułem **Efemery**.

Siedemdziesięciostronicowa rozprawa doktorska, w twardej oprawie, składa się z pięciu rozdziałów z podrozdziałami oraz bibliografii, obejmującej zarówno opracowania książkowe, jak i źródła internetowe. Dysertacja napisana językiem elokwentnym, świadczącym o posiadanej wiedzy w zakresie tematu badań, przejrzyste i czytelnie zredagowana, tekst opatrzony przypisami, dopełniony

adekwatnymi, interesującymi ilustracjami. Rozdział piąty stanowi dokumentacja pracy artystycznej z opisami obiektów, i dodatkowymi szczegółami technicznymi.

W rozdziale pierwszym – *Wprowadzenie*, składającym się z dwóch podrozdziałów, doktorant określa obszary swoich twórczych poszukiwań, które poprzedziły pracę nad doktoratem, i których punktem wyjściowym jest pojęcie energii. „Niezależnie o jakiej formie pomyślę, jest ona konsekwencją energii, której nie da się stworzyć ani zniszczyć. Energia zmienia jedynie swój stan, w myśl zasady zachowania energii. Są to prawa natury fizycznej, natomiast mnie zainteresowała forma w ujęciu rzeźbiarskim, jako suma energii, którą odzwierciedla i uobecnia w sposób bezpośredni i metaforyczny”. I dalej: „Refleksja na temat energii, jej natury – rozproszeń i scaleń, czy tego jak migruje w formie dzieła, towarzyszy mi od wczesnych doświadczeń z materia ceramiczną i stała się dla mnie drogą intensyfikacji przemysłów obejmujących budowę dzieła artystycznego...”. Praca nad obiektem rzeźbiarskim realizowanym w technologii ceramicznej, to działanie, którego efekt końcowy obarczony jest niewiadomą, wynikającą z przeobrażania materii gliny w żywiole ognia. Twórcy zazwyczaj dążą do zminimalizowania owej niewiadomej, eliminowania ewentualnych niedoskonałości poprzez opracowywanie i przestrzeganie parametrów technologicznych, przeprowadzanie wypałów w piecach z możliwością kontrolowania ich przebiegu, dla uzyskania efektu końcowego, możliwie najbardziej zbliżonego do założonego. Dla doktoranta owo ujarzmianie procesów przepływu energii i przeobrażania materii ceramicznej jest ograniczeniem. Decyduje się na podróż w nieznaną – drogą wypałów plenerowych, manualnych, z „żywym” ogniem, by uzyskać proces maksymalnie organiczny. Za cel obiera zagadnienie entropii, w którym zawiera się istnienie i ciągła przemiana naszego wszechświata. „Entropię formy dzieła artystycznego przedstawiam tutaj jako pewien szczególny stan, w którym dzieło rzeźbiarskie – ceramiczne, występuje jako osobliwy organizm balansujący między: brakiem a nadmiarem, formą a pustką, czy scaleniem a rozproszeniem”.

W kolejnych dwóch rozdziałach doktorant precyzuje przestrzeń ideową, swoisty układ współrzędnych, w którym sytuuje swoje artystyczne badania. Wprowadza i objaśnia pojęcia i zjawiska, które wyznaczają szlak poszukiwań twórczych, a jednocześnie określają szeroko tło dla potencjału interpretacyjnego stworzonego dzieła. Pojawia się tytułowe zagadnienie entropii - miary rozproszenia energii i nieuporządkowania układu, oraz entropii ujemnej, negatywnej – negentropii. Przyjmując, że entropia rozumiana najprościej to chaos, czyli brak uporządkowania, istotne staje się określenie pojęcia chaosu i porządku i wyłania się myśl, że: „Chaos jest pluralistycznym stanem, w którym starsze fragmenty rozmaitych porządków są ze sobą pomieszane w nieokreślony sposób. Takie rozumienie chaosu pozwala go traktować, jako potencjalność tworzenia nowych, w nieskończonym magazynie wszelkiego rodzaju budulców. Z tego powodu chaos, nie jest niewzruszony i nieuleczalny, czy też nie oznacza klęski wszelkich prób uporządkowania, ale jest stanem płodnym i pozytywnym”. Cytując, podkreślam tę myśl doktoranta, bo uważam, że jest jego wyraźnym kierunkowskazem w poszukiwaniach właściwej formy rzeźbiarskiej. Zagadnienie entropii w szeroko rozumianej kulturze, charakteryzuje problematykę wszelkiego rodzaju kryzysów z jakimi mierzy się dzisiejszy człowiek i jego świat. To między innymi kryzys, a właściwie już katastrofa klimatyczna, kryzys informacyjny i związane z nim pojęcie postprawdy, czy nadmierny i postępujący wzrost automatyzacji, rozwój technologii cyfrowych i sztucznej inteligencji i związane z tym idee posthumanizmu. Odnajdując przejawy entropii w obszarze sztuki, doktorant

przywołuje zagadnienie dekonstrukcji formy, przybliża pojęcia formy i pustki. I tu, jak w przypadku chaosu, istotne wydaje mi się skupienie uwagi doktoranta na pojęciu pustki, która nie będąc, w istocie, negacją rzeczywistości, ale zawierając w sobie przestrzeń dla wszelkich form, jest wartością pozytywną, potencjałem. W kolejnym podrozdziale dysertacji, 3.3 *Studium przypadków*, mgr Michał Dziekan prezentuje wybrane przykłady artystów i ich dzieł, które przedstawiają zjawisko entropii w sztuce, a są dla niego szczególnie interesujące w kontekście własnych poszukiwań twórczych. Wśród wymienionych artystów, ze względu na moją percepcję artystycznej części dzieła doktorskiego, szczególnie interesująca wydaje się twórczość Moniki Sosnowskiej i jej dekonstruowane konstrukcje architektoniczne, zawierające w sobie bardzo silny ładunek emocjonalny. A także rzeźbiarskie obiekty ceramiczne, hiszpańskiego artysty Joana Serry, których ekspresja wynika z charakteru istoty materii ceramicznej, ujawnianej przez artystę w procesie wypalania – stapiania, skontrastowanej z geometrią kształtu. Jeszcze bliższa, pod względem koncepcji kreowania form ceramicznych, na podobieństwo procesów geologicznych, zdaje się być wyjątkowa twórczość japońskiego artysty Yo Akiyamy. Na tak przygotowanym gruncie teoretycznym, doktorant redaguje rozdział 4 swojej dysertacji *Entropia formy – Dzieło artystyczne*. Na wstępie ujawnia swoje inspiracje, którymi są możliwe do zaobserwowania w naturze sytuacje: „Gdy w jednorodnym środowisku zostaje wprowadzony obcy obiekt, wraz z upływem czasu następuje adaptacja różnic, czego efektem jest symbiotyczny układ sprzecznych porządków. Wyjątkowe przykłady tego zjawiska możemy napotkać w środowisku aktywnym biologicznie, w którym struktura organiczna przejmuje formę nieorganiczną.” Cechą wpływającą na kształt dzieła, ale przede wszystkim na wrażliwość twórczą pana Michała Dziekana, jest niedoskonałość „... jest dla mnie synonimem prawdy o zmieniającej się formie”. Intencjonalnie bliski estetycznej koncepcji wabi-sabi, artysta poszukuje wartości estetycznych w zużyciach i defektach, ceni prostotę, naturalność i to, co podkreśla ulotność i przemijanie. „Moją uwagę przykuwają zatem w równym stopniu zagubione artefakty, odseparowane od ludzkiej czynnej strefy organizacji życia, jak i te wytworzone przez życie, naturalne – wyizolowane, w obcym otoczeniu, stopniowo popadające w zapomnienie swych pierwotnych funkcji, stając się zaczynem nowego cyklu przemian – częścią pierwotności nowej formy, czym podkreślają nieustanny przepływ energii – jej akumulacji i rozproszeń”. Przytoczony właśnie cytat z dysertacji, zdaje mi się bardzo trafnym opisem części artystycznej pracy doktorskiej. Ciąg dalszy rozdziału 4 to opis eksperymentów technologicznych, a także przybliżenie źródeł – przykładów artystów i ich metod wypalów, w których doktorant szukał inspirujących informacji, do odnalezienia własnego sposobu utrwalenia w ogniu, stałowo ceramicznych, rzeźbiarskich kompozycji. W zamyśle miały być jednostkowe, unikatowe, powstałe w odmiennych warunkach, a więc przeprowadzane przez doktoranta eksperymenty nie miały na celu opracowania reguły, metody o określonych powtarzalnych parametrach. Ważna była prawda kreacji, czyli określenie warunków koniecznych do uzyskania procesu maksymalnie plastycznego i scalonego z dziełem. Z tego powodu typowy wypał w piecu ceramicznym, który jest komorą izolującą temperaturę dostarczoną do jego wnętrza, po to, by umieszczona w tym wnętrzu forma ceramiczna po odpowiednim czasie uległa wszystkim koniecznym przemianom, w skrócie nazywanym wypałem, został przez artystę zanegowany, jako zbyt ograniczający, nadmiernie kontrolujący. Nazwany przez doktoranta *metodą morfotyczną* wypał manualny, który opracował w wyniku przeprowadzenia wielu prób, polegał na tym, że ogień został wprowadzony do wnętrza form, czyniąc je niejako piecami, a dodatkowo masy ceramiczne z których powstały, zawierały w sobie substancje organiczne, których spalanie-osiąganie stanu

entropii, uczestniczyło w procesie przeobrażania gliny w nowy porządek (negentropia). Jako rzeźbiarka-ceramiczka doskonale wiem, jak bardzo technologia ceramiki determinuje ostateczny kształt dzieła, jak wiele trzeba doświadczeń, pokory i determinacji, by ze współpracy z żywiołami ziemi, wody, powietrza i ognia, w ścisłym związku z czasem, po zakończonym procesie wypału, możliwe było stwierdzenie: tak, jest, udało się. Dlatego prawdziwie doceniam wykonaną przez mgr Michała Dziekana pracę i osiągnięte w jej wyniku wspaniałe efekty artystyczne. Mam tylko wątpliwość co do stwierdzenia: *wypał bez pieca*, ponieważ uważam, że obłożenie wypalanej formy ceramicznej, matą glino-krzemianową, „buduje” piec, czyli komorę do zaizolowania temperatury. Nie bez powodu jednak, ludzie przez tysiące lat doskonaląc sposoby wypału gliny, budowali piece. Bardzo różne, różnie je ogrzewając, ale zawsze szukając sposobu aby dostarczaną energię ciepłą zatrzymać, nie pozwolić się jej rozproszyć. Ta drobna uwaga w niczym nie umniejsza mojego uznania dla świetnie wykonanej pracy rzeźbiarza ceramika, poszukującego własnego, wyjątkowego języka artystycznego opartego o technologię ceramiki.

Część artystyczna doktoratu to cykl zatytułowany *Efemery*, złożony z pięciu obiektów rzeźbiarskich. Abstrakcyjne kompozycje powstałe z przenikających się wzajemnie dwóch materii: masy ceramicznej i stali, drażnią wyobraźnię odbiorcy, nasuwającymi się skojarzeniami, z bliżej nieokreślonymi tworam natury.

„Istnieją uniwersalne kształty, do których każdy jest podświadomie uwarunkowany i na które może zareagować, jeśli świadoma kontrola ich nie zamknie”

Henry Moore

Biomorficzność ceramicznej materii, zмага się z techniczno-architektoniczną konstrukcją stalowych prętów, których agresywne napięcia atakują przestrzeń. W procesie eksperymentalnych, autorskich zabiegów technologicznych, począwszy od mieszania glin z substancjami organicznymi, poprzez dobór mas o różnych temperaturach wypału, barwienie i stapianie ich za pomocą dodawanych związków metali (soli i tlenków), topników, angob i szkliw i finalne przeobrażanie w ogniu wypału, ceramiczna tkanka została pozbawiona typowej dla siebie urody. Stała się bliżej nieokreślona, jakby organiczną substancją, której życiowe procesy zatrzymane zostały jak w stop-klatce. Utkana na stalowych szkieletach, obumierająca i porastająca je jednocześnie, jawi się stężalym w bezruchu obrazem zjawiska entropii. Widz ulec może złudzeniu, że nastąpiła tylko krótka pauza, i przerwane na chwilę zjawiska uruchomią się ponownie, dążąc do równowagi i harmonii, lub przeciwnie, do całkowitego unicestwienia. Pojawiają się refleksje natury egzystencjalnej. Metaforyka prac szeroko otwarta na wrażliwość odbiorcy, w szczególny sposób trafia w aktualne dramaty naszego świata, w kontekście katastrofy ekologicznej i okrucieństw wojny. Otwarte na ogląd konstrukcje ujawniają swoje wnętrza, prowokując do rozwikłania tajemnicy zakłętego we frapujących, ceramicznych tkankach, procesu. Niebanalna uroda materii zachwyca swym jednostkowym istnieniem. Unikatowy charakter rzeźbiarskich obiektów, uzyskany przez młodego artystę rzeźbiarza o wyjątkowej wrażliwości i wyobraźni twórczej, „uzbrojonej” w nietuzinkowe umiejętności warsztatowe, zdobyte w wyniku przeprowadzonych indywidualnie eksperymentów technologicznych, stał się możliwy dzięki wyjątkowym własnościom i praktycznie nieograniczonym możliwościom materii i technologii ceramicznej, która, jak chyba

żadna inna materia rzeźbiarska, oferuje twórcy szansę na stanie się stwórcą nowej, nieznanej dotąd substancji, a mgr Michał Dziekan dobrze tę szansę wykorzystał.

Konkluzja:

Po zapoznaniu się z dokumentacją przewodu doktorskiego Pana mgr Michała Dziekana, stwierdzam, że przedstawiona rozprawa doktorska zatytułowana *Entropia formy na przykładzie ceramiki wypalanej bez pieca*, oraz część artystyczna pt. *Efemery*, spełnia warunki określone w art.13, ust. 1 ustawy o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki. Jest to dzieło w pełni oryginalne, świadczące o wysokich umiejętnościach warsztatowych i dużym potencjale twórczym młodego, wrażliwego na wyzwania otaczającej go rzeczywistości artysty, zdolnego do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej i artystycznej. Z pełnym przekonaniem popieram wnioski o nadanie tytułu doktora w dziedzinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki, Panu mgr. Michałowi Dziekanowi



Dr hab. Katarzyna Józwiak-Moskal, prof. ASP